

niale. Jego Canio był pełen bólu i groźnej rozpacz, wielka arya końcowa I aktu, tak znana, wypadła też ogromnie interesująco, a ręce same składały się do oklasku, by utalentowanemu artyście wyrazić uznanie szczere i serdeczne.

Dobrze jednak robi Łowczyński, że w jesieni wyjeżdża do Włoch, aby odpocząć po studiach dwuletniej, tak ciężkiej i wyczerpującej pracy i aby uzupełnić swe studia. Należy się spodziewać, że dłuższy pobyt pod czarownym niebem włoskim przy-

interesowanie się sztuką rodzimą i to' tem więcej, ponieważ bardzo niska cena „Teki graficznej“ (50 K) umożliwi wielu ludziom jej nabycie.



Z Persyi: Przywódca Kurdów książę Firman-Fillman w otoczeniu zwolenników.

Jak wytrzymał śpiewakiem jest Łowczyński, niech udowodni fakt, iż na nim spoczywał cały repertuar ośtatniego sezonu operowego we Lwowie, gdyż tylko kilka partyi bohaterkich śpiewał Męciński. Samą partyę Pinkertona w „Madame Butterfly“ śpiewał około 30 razy. Mimo to i mimo że obecnie występuje stale w Krakowie, w głosie jego nie znać prawie zmęczenia.

czyni się nie mało do dalszego rozwoju tego pięknego materiału i że młody śpiewak wróci stamtąd jako artysta skończony.

Zyczymy mu tego z całego serca.

Nadesłane.

Pół roku zaledwie upłynęło, jak w Krakowie, dwóch młodych ludzi, lecz fachowych, zawiązało spółkę wydawniczą

reprodukcji pocztówek artystycznych

p. f. „Wisła“. Ciężkie są wszystkiego początki, a szczególnie w pracy nad rozwojem przemysłu krajowego, który zawsze walczyć musi z konkurencją pruską. Okazało się jednak, że przy dobrych chęciach i wytrwałej pracy i nasz przemysł polski może zdobywać rynki zbytu i skutecznie konkurować z obcą a szczególnie pruską tandetą. „Wisła“ rozwija się nadzwyczaj szybko i dziś otwierając własne filie w różnych miastach Polski, skutecznie wypiera obce wyroby a nawet znajduje rynki zbytu po za granicami Polski, co świadczy o wysokości naszej kultury przed obcymi.

Zauważyć należy, że właścicielami i założycielami „Wisły“ są:

Pp. A. Stolarski i W. Zapala.

Potrzebny

uczeń do praktyki drukarskiej, z ukończoną III klasą gimnazjalną.

Zgłaszać się do Drukarni D. E. Friedleina, Kraków, Zacisze 7.

Głosy publiczne.

Konkurs. Wydział Tow. Oświaty Ludowej we Lwowie, rozpisuje ponownie konkurs na napisanie popularnej „Historii Polski“, wyznaczając termin do dnia 1-go października 1910.

Praca ta ma przedstawiać całość dziejów Państwa i Narodu polskiego do dni dzisiejszych, z szczególniejszym uwzględnieniem dwu ostatnich stuleci. Historia ta, przeznaczona dla czytelników Towarzystw oświatowych, ma być napisaną treściwie, a popularnie i patriotycznie, aby mogła przemawiać do dusz czytelników; oprócz się zaś winna na wynikach dzisiejszych badań naukowych. Wymaga się, by praca ta zawierała elementarne wiadomości z geografii ziem polskich i zachowała równomierność w przedstawieniu stosunków wewnętrznych z dziejami politycznymi. Co do objętości, winna obejmować dziesięć do piętnaście arkuszy druku.

Prace opatrzone godłem należy nadesłać pod adresem Prezesa prof. dra Stanisława Zakrzewskiego we Lwowie, ul. 29 Listopada, L. 39 i dołączyć kopertę opatrzoną tem samym godłem, a kryjącą nazwisko i adres autora.

Wydział T. O. L. naznacza za najlepszą pracę nagrodę 500 koron, druga nagroda wynosić będzie 300 koron. Autor pracy przeznaczonej do druku otrzyma nadto honorarium po 30 koron od arkusza.

Ponieważ prof. Jan Friedberg wystąpił ze sądu konkursowego, przeto sąd ten składać się będzie z następujących osób: Prezesa Twa Prof. dra St. Zakrzewskiego, Wiceprezesa Ks. Dra Prof. Jana Fijałka; członków Zarządu: Pani Maryi Aleksandrowiczówny i p. Piotra Zdeka; nadto uproszono do sądu: Panią Maryę Reuttównę i p. St. Rymara z Krakowa. Sądowi konkursowemu zastrzega się prawo kooptacji. We Lwowie 15 lipca 1909. Za Wydział Twa Oświaty Ludowej we Lwowie: Ks. Prof. dr. Jan Fijałek m. p., Prof. dr. Stanisław Zakrzewski m. p.

Teka graficzna. Jeden z młodszych artystów krakowskich, p. Włodzimierz Konieczny, bawiący obecnie w Paryżu, wydał „Tekę graficzną“ z całym szeregiem swych akwafort i oryginalnych litografij. Z prac tych przebija wale zdolności i dużo temperamentu. Pocieszającym jest, że nasi młodzi malarze wyjeżdżają teraz częściej do Paryża, niż np. do Monachium, gdzie nie mogli zdobyć odpowiedniej sumy wiadomości artystycznych. „Teka graficzna“ podoba się ogólnie, a krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych nabyło kilka jej egzemplarzy do rozlosowania pomiędzy swych członków. Sądzymy, że to ostatnie dzieło p. Koniecznego powinno się znaleźć w każdym polskim domu, gdzie istnieje za-

z wataj preparowaną chemicznie „Optimus“ usuwają istotnie nikotynę z dymu tytoniowego, wyrabiane z oryginalnej bibułki francuskiej „Abadie“ i egipskiej, są dodatkiem wyrazem wysiłku na polu higieny palenia

Do nabycia w fabryce tutek „Primus“ Lwów, Jagiellońska 12.



Rozwiązanie zagadek z Nr. 29.

Szarada: Pasieka.

Zadanie konikowe:

Lecę ku Tobie, jako ptak wędrowny,
Skrzydłem mi Panie jest serce tęskniące,
Do Ciebie rwę się, jak żal niewymowny
Z pól, które mogił zaległy tysiące,
Lecę ku Tobie, bo mi z każdą wiosną
Łzy i nieszczęścia i mogiły rosną.

Gwiazda magiczna: Zagłoba, Allah, Kroacya.

Zagadka: Bób.

Okienko: Kapusta, urwisko, alkohol.

Logogryf: August Cieszkowski.

Dobre rozwiązanie nadesłali Pp: L. Lemiszewski Kolomyja, K. Reblun Lwów, O. Górkowa Chyrów, K. Link Sandomierz, A. Biliński Tarnopol, M. Lipowski Kraków, W. Kostrzewski Przemyśl, St. Byer Lwów, S. Bieniaszewski Tarnów, J. Skrzewski Kraków, M. Osadowska Lwów, J. Sanojca Kraków, Ogibiński Kolomyja, S. Głowacki Rzeszów, L. Witekowa Mościska, M. Kuzia Wadowice, K. Szymczykowski Poznań, M. Silberman Lwów, K. Kliszewski Kraków, T. Horak Lwów, F. Nikiel Nowy Sącz, J. Blyskal Tarnów, A. Rotter Stanisławów, M. Liskowski Radom, J. Długoszewski Kraków, J. Brożyna Złoczów, H. Mikiewicz Kraków, B. Berger Lwów, K. Jakubowski Kraków, M. Kuzia Wadowice, J. K. Januszewski Podgórze, A. Polonczykowa Żywiec, J. Augustynowicz Żywiec, W. Rapacz Żarki, M. Kościński Żarki, K. Fuchs Czeremchów, St. Cześniakiewicz Kraków, Januszewski Podgórze, W. Trojaki Wietrzychowice, R. Rawski Kolomyja, L. Najmanowski Kraków, J. Mroziński Lwów, R. Guzik Gołonóg, A. Rotter Stanisławów, W. Czeppé Stanisławów.

Nagrodę przez losowanie otrzymał R. Rawski Kolomyja. Upraszamy o nadesłanie 35 hal na koszt przesyłki.



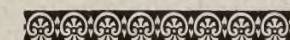
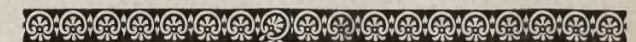
Kącik humorystyczny.

† W małym miasteczku.

Obywatel, którego dom stoi w płomieniach, do naczelnika straży pożarnej:

— Bójcie się Boga panowie, dom pali się już pół godziny przeszło, a wy dopiero teraz się zjawiacie.

— Tak... tak... ale widzi pan łaskawy, dziś jest ogromny kurz, a pan starosta wyjeżdża popołudniu na spacer... więc po drodze musieliśmy skropić gości-niec koło starostwa...



HERMAN STEIL

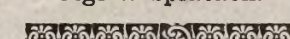
LWÓW, TEATRALNA 16.

Poleca swój

Pierwszorządny Magazyn Mebli

stylowych do urządzeń kompletnych Sypialni, Salonów, Buduarów, Jadalni. Meble tapicerowane, żelazne i gięte.

Ulgi w spłatach.



Głosy publiczne.

Stefan Gralewski, Melodye duszy. Poezye. Lwów 1909. Księgarnia G. Maniszewskiego. Warszawa E. Wende i Ska.

Zbiorek poezji, pięknej treści i formy, wydany nader starannie. Nazwisko autora, znane jest już w nowszej literaturze polskiej z prac pomieszczanych w różnych czasopiśmie, obecny zbiorek stanowi może piękną ozdobę każdej biblioteki.

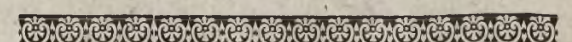


BRACIA SPERBER

Kraków, Rynek gł. 30, róg ul. Szewskiej 2.

Fabryczny skład płótna i bielizny stołowej.

Zakład dla wypraw ślubnych oraz Magazyn Bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej. Konfekcja damska. Modele dla fabrykacji bielizny.



Hygieniczne Tutki „Primus“